wolnelektury.pl

Lidia
Goldszlag

Żydówka

Ta lektura, podobnie jak tysiące innych, jest dostępna on-line na stronie wolnelektury.pl.

Utwór opracowany został w ramach projektu Wolne Lektury przez fundację Wolne Lektury.

LIDIA GOLDSZLAG

Żydówka

Kraków, lipiec 1943

Bita, gnębiona, szczuta jak ten pies, — Zagłada
Tułam się po świecie sama jedna,
A przecież — nie chcę w ziemi gnić,
Chcę żyć, żyć, żyć!
Wchodzę do sklepu, — Szantaż, Zagłada
Sprzedawczyń rój...
Do której skierować swój krok?
Jedna mruga do drugiej,
Znam dobrze ten wzrok,
Rumienię się aż po białka
I patrzę, jak by tu wyjść.
Wtem słyszę głos z niedaleka!
«Żydówka! a tam policjant czeka[1]»
Dziękuję, do widzenia — i już jestem na ulicy.
Tłum mnie pcha naprzód pełnymi garściami,
Czuję gorączkę, rzuca mną i dzwonię zębami.
Wskakuję do tramwaju, byle w domu być.
A tu znów czyjeś oczy świdrują mnie aż strach!
No chodź, zobaczymy, dziś nic nie wiadomo,
Gdy wysiadłam, tak mówił ten gach.
Ależ panowie, ja mam kenkartę[2].

[1]*Żydówka! a tam policjant czeka* — wiersz opisuje sytuację Żydówki ukrywającej się w czasie Zagłady po tzw. aryjskiej stronie. Pierwsze rozporządzenie, w którym nazistowskie Niemcy zakazały Żydom opuszczania gett, a jednocześnie zabroniły udzielania im jakiejkolwiek pomocy, wydano w październiku 1941 roku, po nim pojawiły się kolejne regulacje. W efekcie osoby uznane za Żydów (według nazistowskich kryteriów) nie mogły bezpiecznie przebywać po tzw. aryjskiej stronie. Mimo to ludzie ukrywali się poza gettami, w których panowały głód i choroby. Największa fala ucieczek z zamkniętych dzielnic miała miejsce przed i zaraz po akcjach deportacji do obozów zagłady, czyli w drugiej połowie 1942 r., kiedy mieszkańcy gett zdali sobie sprawę, jaki jest cel tych „wysiedleń". Część ucieczek była poprzedzona długimi przygotowaniami dla znalezienia miejsca przyszłego ukrycia i zorganizowania wsparcia ze strony tych, którzy mogli dostarczać żywności. Jednak część ucieczek była spontaniczna, na przykład z transportów do obozów. „Gdy Żyd znalazł się po aryjskiej stronie, miał przed sobą dwie ewentualności: zostać »na powierzchni« albo pójść pod ziemię", pisał Emanuel Ringelblum, historyk, założyciel Podziemnego Archiwum Getta Warszawy. Obie strategie pociągały za sobą ryzyko wykrycia i donosu, zwłaszcza od połowy 1942, gdy trwało tzw. „polowanie na Żydów" (niem. *Judenjagd*), w którym istotną niechlubną rolę odegrali Polacy. Można wyróżnić kilka postaw wśród tych „polujących", jedną z nich, tzw. szmalcownictwo, opisuje wiersz. Ofiarą *Judenjagd* według danych podawanych przez Muzeum Polin mogło paść od kilkudziesięciu tysięcy do ponad stu kilkudziesięciu tysięcy Żydów. [przypis edytorski]

[2]*kenkarta* — dokument tożsamości wydawany przez okupacyjne władze niemieckie. Posiadanie kenkarty z polskim imieniem i nazwiskiem oraz przypisaną narodowością inną niż żydowska zwiększało szanse przeżycia tych Żydówek i Żydów, którzy zdołali znaleźć się po tzw. stronie aryjskiej „na powierzchni". Tzw. aryjskie dokumenty, czyli kenkarty i metryki chrztu, zdobywali dzięki działaniom antyfaszystowskiego ruchu konspiracyjnego, przede wszystkim lewicowego, zarówno polskiego jak i żydowskiego, m.in. Polskiej Partii Socjalistycznej, Polskiej Partii Robotniczej, Bundowi, Żydowskiemu Komitetowi Narodowemu zrzeszającemu większość centrowych i lewicowych organizacji z getta warszawskiego. Innymi czynnikami zwiększającymi szansę na przeżycie były: biegłe posługiwanie się językiem polskim, zasoby finansowe, którymi można było zapłacić za jedzenie i schronienie, wygląd odbiegający od antysemickich stereotypów. Pomocne też były znajomości wśród Polaków. Z tych wszystkich powodów młode kobiety, które pochodziły z rodzin, w których mówiono

Nazywam się Maria, nazwisko Górewicz...
Jaka mi naiwna, to wszystko guzik warte,
Ja poznaję po nosie, żydowskie [...][3]
Ale pani ma złoty zegarek...
Hm, za tak drobny podarek,
Ma pani szansę przeżyć[4],
Jak nie, to na szlachtus[5], na mydło[6].
Boże najdroższy. Matko jedyna, Matka
Którą sprzątnęli kaci tego świata,
Chroń mnie od złego,
Nie opuszczaj mnie.
Orzeł[7], Lampedusa[8],
Tu Kubań[9], może Raguza[10]...
Śledzę Wasz zamiar, każdy krok,
I chcę być starsza o jeden tylko rok,
Jak za dotknięciem laski czarownej[11], o Boże, Religia

---

po polsku, lub nauczyły się języka polskiego w szkole, miały większe szanse przeżycia. Jednak nawet to ich nie chroniło przed osobami wyspecjalizowanymi w tzw. polowaniu na Żydów, w tym w szmalcownictwie, czyli okradaniu ukrywających się osób żydowskich pod groźbą wydania ich na śmierć nazistowskim władzom. [przypis edytorski]

[3]*Ja poznaję po nosie, żydowskie […]* — znakiem opuszczenia w nawiasach kwadratowych oznaczono miejsca, w których rękopis lub maszynopis był nieczytelny. [przypis edytorski]

[4]*szmalcownictwo* — w żargonie okupacyjnym zjawisko szantażowania, okradania i denuncjowania nazistowskim władzom ukrywających się Żydów. Istniało we wszystkich większych miastach, w których znajdowały się getta, ponieważ tam najczęściej można było wyłapywać osoby uciekające z zamkniętych dzielnic, zwłaszcza w okresie deportacji i likwidacji gett (czyli od połowy 1942). Szmalcownicy działali zwykle w grupach, czatując przy znanych miejscach ucieczek z getta (np. w Warszawie przy wyjściach z kanałów). Swoje ofiary okradali pod groźbą wydania na śmierć. Niejednokrotnie donosili na uciekających przez Zagładą Żydów i Żydówki nawet pomimo otrzymania pieniędzy czy innych kosztowności. Szantażowali i denuncjowali także osoby pomagające ukrywającym się. Niektórzy szmalcownicy podszywali się pod pomagających, obiecując wskazanie kryjówki, a następnie okradali ich i wydawali lub samodzielnie mordowali, dochodziło również do gwałtów na Żydówkach. Wśród znanych przypadków szmalcownictwa najczęściej pojawiają się w tej roli mężczyźni w wieku 25-40 lat, pochodzący ze wszystkich klas: urzędnicy, handlarze, inteligenci, artyści, robotnicy, uczniowie szkół średnich. Skala szmalcownictwa nie została nadal jednoznacznie ustalona przez badaczy, ponieważ przypadki szmalcownictwa nie były w wystarczającym stopniu dokumentowane w czasie Zagłady ani po wojnie, a ofiary szmalcowników w większości nie przeżyły. [przypis edytorski]

[5]*szlachtus* a. *szlachtuz* (daw.) — rzeźnia. [przypis edytorski]

[6]*na mydło* — twierdzenie, że naziści używali ciał zamordowanych Żydów do masowej produkcji mydła, jest szeroko rozpowszechnionym mitem, który powstał już w czasie Zagłady. Został jednak obalony przez badania historyczne prowadzone po wojnie, żadne badania nie potwierdziły istnienia fabryk produkujących mydło z ludzkiego tłuszczu w czasie II wojny światowej. Informacja o tym, że naziści produkują takie mydło, pojawiła się też w *Medalionach* Zofii Nałkowskiej. W 2006 r. śledztwo Instytutu Pamięci Narodowej potwierdziło, że we wspomnianym w *Medalionach* Instytucie Anatomicznym przygotowywano ze zwłok więźniów preparaty (kości, czaszki) dla studentów medycyny oraz środek czyszczący z tłuszczu. Jednak nie ma tam żadnych śladów wskazujących na masowy czy komercyjny charakter tej produkcji. [przypis edytorski]

[7]*Orzeł* — miasto w Rosji, znane również jako Oriol, położone w obwodzie orłowskim. Podczas II wojny światowej Orzeł został zajęty przez wojska niemieckie w październiku 1941 roku. Okupacja trwała do sierpnia 1943, kiedy miasto zostało odbite przez Armię Czerwoną w ramach operacji orłowskiej. [przypis edytorski]

[8]*Lampedusa* — wyspa położona na Morzu Śródziemnym; podczas II wojny światowej Lampedusa była okupowana przez siły włoskie i niemieckie. Pełniła dla nich rolę strategicznej bazy wojskowej. W 1943 roku alianci przeprowadzili operację o kryptonimie „Corkscrew", mającą na celu odbicie wyspy państwom Osi. 10 czerwca 1943 brytyjskie siły wylądowały na Lampedusie i po szybkim zwycięstwie wyspa przeszła pod kontrolę aliantów. Zdobycie Lampedusy było istotnym krokiem w kampanii aliantów mającej na celu przejęcie kontroli nad Morzem Śródziemnym i utworzenie bazy do dalszych operacji w regionie, w tym w alianckiej inwazji na Sycylię. [przypis edytorski]

[9]*Kubań* — rzeka w Rosji, w zach. części Kaukazu Północnego oraz obszar żyznych ziem objętych jej dorzeczem, Kubań wypływa z gór Elbrusu, a uchodzi szeroką deltą do Morza Azowskiego; tu: *przyczółek kubański*, znany również jako „przyczółek Gotów", był ufortyfikowaną niemiecką pozycją wojskową położoną na półwyspie Taman w Rosji, między Morzem Azowskim a Morzem Czarnym. Od stycznia do października 1943 służył jako miejsce postoju armii niemieckiej, skąd miała prowadzić ataki na szyby naftowe na Kaukazie. [przypis edytorski]

[10]*Raguza* — prawdopodobnie tu: właśc. *Ragusa*; miasto na Sycylii; podczas II wojny światowej było okupowane przez państwa Osi, głównie Niemcy i Włochy. W lipcu 1943 r. siły alianckie rozpoczęły inwazję na Sycylię. Nazwa Raguza może odnosić się również do Dubrownika, który funkcjonował pod tą nazwą do końca I wojny światowej. [przypis edytorski]

Przeprowadziłeś nas kiedyś przez Czerwone Morze[12],
Tak pomóż i naszym wybawcom
Przejść wszystkie wielkie wody,
Stepy i kordony[13],
I suchą nogą wstąpić na ten krwawy ląd.

[11]*Jak za dotknięciem laski czarownej* — w biblijnej *Księdze Wyjścia* Mojżesz otrzymał od Boga polecenie uderzenia laską w skałę. Mojżesz posłuchał rozkazu, dzięki czemu ze skały wytrysnęła woda a spragnieni Izraelici mogli ugasić pragnienie. [przypis edytorski]

[12]*przejście przez Morze Czerwone* — wydarzenie opisane w biblijnej *Księdze Wyjścia*; podczas wyjścia Izraelitów z niewoli egipskiej, aby umknąć przed ścigającą uchodźców armią faraona, Mojżesz na polecenie Boga wzniósł swoją laskę nad Morzem Czerwonym. Spowodowało to rozstąpienie się wód. Izraelici przeszli przez morze suchą stopą. Gdy egipska armia ruszyła za nimi tą samą drogą, Bóg spowodował powrót wód i śmierć żołnierzy. [przypis edytorski]

[13]*kordon* — tu w znaczeniu militarnym: ciąg posterunków wojskowych rozstawionych wzdłuż granicy państwa lub strategicznej linii obrony. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.
Ten utwór jest w domenie publicznej.
Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3.
Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/goldlszlag-zydowka/

Tekst opracowany na podstawie: Tango łez śpiewajcie muzy, pod red. B. Keff, wyd. Żydowski Instytut Historyczny im. Emauela Ringlebluma, Warszawa 2012.

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Publikacja zrealizowana w ramach biblioteki Wolne Lektury (https://www.wolnelektury.pl). Dołożyliśmy wszelkich starań, żeby ustalić aktualną tożsamość i dokładną datę śmierci autorki, ale nie było to możliwe. Przyjmujemy, że utwór ten jest w domenie publicznej — bądź autorka zmarła 70 lub więcej lat temu, bądź pierwsze rozpowszechnienie nastąpiło 70 lub więcej lat temu, a brak danych o tożsamości (imieniu i nazwisku zmienionym w czasie wojny, po niej, lub przyjętym po emigracji) każe traktować te utwory jako pisane przez autora, którego twórca nie jest znany (Art. 36(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych z 4 lutego 1994 r.). Jeżeli ktokolwiek posiada informacje o tożsamości i/lub dokładnej dacie śmierci autorki, bardzo prosimy o kontakt. Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego. Reprodukcja cyfrowa wykonana przez Fundację Wolne Lektury.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Maria Świetlik, Paulina Choromańska.

Wesprzyj Wolne Lektury!
Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.
Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?
Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.
Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.
Przekaż darowiznę na konto: szczegóły na stronie Fundacji.